

BIBLIOTEKA  
Szpitala im. Karola

Nr. 428

„MŁODA MATKA“.

Wydawca: Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem.

DR MED. ST. ŚREDNICKI.

**WAŻNIEJSZE WIADOMOŚCI  
DLA MŁODYCH MATEK  
O KRZTUŚCU.**



ZESZYT XV.

BIBLIOTEKA „MŁODEJ MATKI”.  
WARSZAWA 1938.

Z subwencji, udzielonej przez Ministerstwo Opieki  
Społecznej na cele propagandy higieny dziecka  
i macierzyństwa.

CENA 20 GR.



www.dlibra.wum.edu.pl

# BIBLIOTEKA „MŁODEJ MATKI“.

Redaktor: Dr R. Barański.

Wydawca: Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem.

## UKAZAŁY SIĘ:

- I. *Pro. Dr med. Wł. Szenajch:*  
List do mamusi w sprawie odry.
- II. *Prof. Dr med. Wł. Szenajch:*  
List do mamusi w sprawie szkarlatyny.
- III. *Prof. Dr med. M. Michałowicz:*  
Słońce, powietrze i woda w życiu dziecka.
- IV. *Prof. Dr med. Wł. Szenajch:*  
List do mamusi w sprawie dyfterytu.
- V. *Dr med. M. Gromski:*  
Jak ustrzec niemowlę od biegunek letnich?
- VI. *Dr med. St. Średnicki:*  
Kąpiel niemowlęcia.
- VII. *Dr med. Marta Stopnicka:*  
Przyczyny krzywicy i walka z nią.
- VIII. *Dr med. H. Hirszfeldowa:*  
Co matka o surowicach i szczepionkach wie-  
dzieć powinna?
- IX. *Leonia Czechowska:*  
Wyprawka niemowlęcia.
- X. *Dr med. M. Gromski:*  
Mleko krowie w odżywianiu niemowlęcia.
- XI. *Dr med. St. Popowski:*  
Co każda matka o gruźlicy wiedzieć powinna?
- XII–XIII. *Dr C. Bańkowska:*  
Pierwsze dzieciństwo Marka.
- XIV. *Dr med. P. Wójciak:*  
10 najgłówniejszych zabiegów pielęgnacyjnych  
u dziecka do lat 7-miu.
- XV. *Dr med. St. Średnicki:*  
Ważniejsze wiadomości dla młodych matek o  
krztuścu.

„MŁODA MATKA“.

Wydawca: Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem.

DR MED. ST. ŚREDNICKI.

**WAŻNIEJSZE WIADOMOŚCI  
DLA MŁODYCH MATEK  
O KRZTUŚCU.**

ZESZYT XV.

BIBLIOTEKA „MŁODEJ MATKI”.  
WARSZAWA 1938.

Z subwencji, udzielonej przez Ministerstwo Opieki Społ.  
na cele propagandy higieny dziecka i macierzyństwa.





# Biblioteka Główna WUM

Drukarnia Wydawnicza, Warszawa, Kacza 15, tel. 603-46.



## I.

Krztusiec należy do tych chorób, które dotychczas budzą wśród rodziców duży popłoch. Myślę więc, że garść wiadomości, które tu zamierzam podać o tej chorobie, przyczyni się do bliższego zaznajomienia się z nią, a może i skuteczniejszej walki.

Kiedy ta choroba zjawiła się na naszym kontynencie—trudno powiedzieć. W każdym bądź razie pierwsze wzmianki o niej sięgają XVI stulecia.

W Polsce choroba ta znana jest pod nazwą koklusz. Jest to wyraz pochodzenia francuskiego. Bardziej odpowiednią nazwą dla tej choroby jest krztusiec. Jest to wyraz czysto polski i dlatego też taką nazwą należy tę chorobę mianować.

## II.

Krztusiec jest chorobą zakaźną i zaraźliwą. To znaczy jest on wywołany przez specjalny drobnoustrój i może przenosić się bezpośrednio z chorego dziecka na zdrowe.

Czy trzecie osoby mogą przenosić tę chorobę, trudno stanowczo powiedzieć. Istnieje uzasadnione podejrzenie, że tak. Istnieje również prawdopodobieństwo, że krztusiec może przenosić się za pomocą przedmiotów, z którymi styka się dziecko podczas choroby.

Nie ma prawie człowieka, którego by ta choroba ominęła, nie ma prawie zakątka kuli ziemskiej, do którego by ta choroba nie została zawleczona.

Jeżeli zaś tak szczęśliwie ułożyły się warunki, że w dzieciństwie udało się komuś uniknąć tej choroby, to trudno będzie mu uniknąć jej w latach późniejszych, skoro tylko ten ktoś znajdzie się w większym skupisku ludzi. To też nie należy to wcale do rzadkości, że osoby dorosłe zapadają na krztusiec.

O krztuścu mówi się często, jako o chorobie wieku przedszkolnego. Jest w tym sporo słuszności, bo w tym wieku dzieci na tę chorobę zapadają najczęściej. Ale też bardzo często widzi się ją i wśród niemowląt, zwłaszcza

podczas epidemii. Jeżeli starsze dzieci zachowują na krztusiec rzadziej, to tłumaczy się to w dużym stopniu tym, że wiele z nich przebyło już tę chorobę. Boć przecież na ogół zapada się na nią tylko raz w życiu.

### III.

W świecie lekarskim przez dłuższy czas myślano, że krztusiec jest tylko zwykłym niezwytem górnych dróg oddechowych, o większym tylko nasileniu oraz dłuższym i uporczywszym przebiegu. Odkrycie jednak dwóch uczonych Bordeta i Gengou przekonało, że jest to całkiem odrębna choroba zakaźna. Wspomnieni dwaj uczeni wykryli w 1906 roku drobnoustrój krztuśca. Zarazek ten znajduje się w wydzielinach z górnych dróg oddechowych chorego na krztusiec dziecka. Jest on bardzo mały i można go zobaczyć tylko przy odpowiednim powiększeniu. Przy kichaniu lub kaszlu chorego dziecka dostaje się on na zdrowe i zarazi je. Oczywiście, że tą samą drogą może się zarazić i osoba dorosła, która jeszcze krztuśca nie przechorowała, a od osoby dorosłej chorej na krztusiec może znów zarazić się dziecko.

W rozdziale drugim mówiłem o możliwości przenoszenia krztuśca przez trzecie osoby. Sprawa ta bardzo ściśle się łączy z t. zw. nosicielstwem zarazków krztuśca. Otóż czy istnieją nosiciele krztuśca, to znaczy osoby zdrowe, u których w wydzielinie z górnych dróg oddechowych można wykryć drobnoustroje krztuśca? Zdaje się, że tak. Są osoby, które czy to po przebytych krztuścu, czy też z powodu stykania się z dziećmi chorymi na krztusiec, są nosicielami zarazków tej choroby. Powiedziałem — zdaje się, gdyż acta tej sprawy nie zostały ostatecznie zamknięte. Czy nosiciel może zarażać, trudno jest powiedzieć z całą pewnością, ale prawdopodobnie tak.

U dziecka bądź osoby dorosłej po zarażeniu się krztuścem występują objawy tej choroby dopiero po jakimś czasie. Jest to tak zwany okres wylegania, który trwa 3—14 dni, a czasami nawet krócej. Jeżeli u dziecka podejrzanego o zarażenie się krztuścem nie wystąpią objawy choroby po 14 dniach, to podejrzenie to należy odrzucić.

Rok rocznie w każdym miesiącu zdarzają się pojedyncze zachorowania na krztusiec, ale co kilka lat zapadają na tę chorobę dzieci masami. Wybuchające wśród dzieci epidemie ogarniają naraz całe przedszkola, żłobki, o-



chronki i niższe oddziały szkół powszechnych.

Podczas takiej epidemii w większych miastach, w dzielnicach bardziej zaludnionych, w domach robotniczych krztusiec można spotkać prawie w każdej rodzinie obarczonej dziećmi.

Nie ma pory roku, w której by krztusiec nie występował. Jedne epidemie występowały na wiosnę, inne w lecie lub jesieni. Nie brak też było epidemii zimowych. Słowem, uprzywilejowanych wolnych od tej choroby pór roku nie ma.

#### IV.

Niejedna z czytelniczek napewno spotkała się już, a jeżeli nie, to prawdopodobnie spotka się w swoim życiu z t. zw. krztuścowym kaszlem. Jest to, doprawdy, niezwykły kaszel, który każdego, kto się z nim pierwszy raz spotka, musi bardzo zastanowić, a niekiedy może nawet i przestraszyć.

Oto wśród względnego spokoju dziecko, które przedtem bawiło się, czy siedziało przy stole — nagle zrywa się, porzuca swoje zabawki, chwytą się krawędzi stołu, łóżka lub kolan ojca czy matki, zmienia się na twarzy, czer-

wienieje, krztusi się (stąd nazwa choroby), robi głęboki wdech, a następnie wyrzuca z siebie kaskadę kaszlnięć, po czym wciąga ze świstem powietrze (dziecko zanosi się, pieje). Taki napad powtarza się kilka albo kilkanaście razy, dopóki dziecko nie wykrztusi z siebie plwociny, lub nie wymiotuje. Dopiero wówczas kaszel przerywa się. Dziecko znowu wraca do przerwanej zabawy, bądź do posiłku, a niekiedy zmęczone siada, albo kładzie się, żeby odpocząć. Jak widzimy, kaszel w przebiegu krztuśca jest napadowy. Kaszel z zanoszeniem się. Widzimy go nie na początku choroby, ani w końcu, a w t. zw. drugim okresie. Bo krztusiec ma trzy okresy.

W pierwszym okresie kaszel może niczym się nie różnić od banalnego kaszlu w nieżycie dróg oddechowych. Kaszel w tym okresie choroby może być początkowo łagodny, stopniowo jednak wzmaga się, występując bardziej w nocy, niż w dzień, a szczególnie nad ranem. Kaszel ten po 7—14 dniach przechodzi w kaszel napadowy z zanoszeniem się, rozpoczynając w ten sposób drugi okres krztuśca.

Drugi okres krztuśca — okres napadowego kaszlu z zanoszeniem się i wymiotami — trwa na ogół koło 3—6 tygodni. Jest to okres najgorszy, najbardziej przykry dla dziecka i rodzi-

ców. Te powtarzające się kilkanaście, a niekiedy kilkadziesiąt razy na dobę napady kaszlu wstrząsają całym ustrojem dziecka. Częste zaś wymioty podczas kaszlu powodują niejednokrotnie duże wyniszczenie. Poza tym dziecko nie wysypia się należycie, gdyż stoi temu na przeszkodzie nocny kaszel. Kaszel w drugim okresie pod względem swego nasilenia jak i liczby napadów rozwija się stopniowo, osiągając pod tym względem po pewnym czasie swój punkt szczytowy. Następnie zaczyna słabnąć tak co do swej siły jak i liczby napadów, aby wreszcie przejść w zwykły kaszel nieżytowy. Od tej chwili, gdy kaszel zaczyna słabnąć, rozpoczyna się trzeci okres krztuśca.

Okres ten może trwać jeszcze kilkanaście dni, aż wreszcie kaszel ustępuje zupełnie.

## V.

Krztusiec jest tym najbardziej przykry, że kaszel na ogół trwa tu długo — średnio około 3-ch miesięcy, czasem krócej, niekiedy o wiele dłużej. Najgorsze jest jednak to, że choroba ta, osiągając swój szczyt w drugim okresie choroby, t. zw. napadowym, bardzo męczy i wprost

przybija dziecko. Wyrazy te nie są wcale przesadą, bo kto widział choć jeden cięższy napad kaszlu krztuścowego u dziecka, to ma pojęcie o tym, jak takie napady zmieniają dziecko w ciągu doby i co mogą z nim zrobić w kilkanaście dni.

Oczywiście, że nie wszystkie dzieci przechodzą krztusiec jednakowo ciężko. Choroba ta może przebiegać zupełnie łagodnie, okres napadowego kaszlu może trwać krótko, w ciągu zaś doby może być zaledwie kilka napadów kaszlu, a wszystkie trzy okresy razem mogą trwać zaledwie parę tygodni. Ale bywa i odwrotnie, krztusiec może mieć przebieg bardzo ciężki. W tym wypadku okres napadowego kaszlu może trwać długo, przy czym liczba napadów kaszlu w ciągu doby może dochodzić nawet do kilkudziesięciu, a sam krztusiec może ciągnąć się do pół roku i dłużej. Między tymi krańcowo różnymi przykładami pod względem nasilenia istnieje w tej chorobie cały szereg stopniowań.

Można powiedzieć, że każde niemal dziecko przechodzi krztusiec odmiennie, po swojemu. Jednak nawet najłagodniej przebiegający krztusiec jest chorobą dostatecznie przykrą. Poza tym dziecko, które przebyło tę chorobę jest jeszcze przez kilka lat jakby uczulone na u-

porczywy, kaszel bardzo podobny do krztuścowego. Każdy banalny nieżyt górnych dróg oddechowych może wywołać uporczywy kaszel o cechach kaszlu krztuścowego.

U niemowląt krztusiec przebiega nieco inaczej: brak tu najczęściej charakterystycznego zanoszenia się i wymiotów podczas kaszlu. Mimo to na ogół przebieg krztuśca w tym wieku jest bardzo ciężki.

Nierzadko w przebiegu krztuśca zjawia się zapalenie oskrzeli, płuc, zapalenie ucha środkowego, kurcz głośni, drgawki itp. Pogarsza to znacznie stan ogólny dziecka i rokowanie w tej chorobie.

## VI.

Im dziecko jest starsze, tym choroba ta jest mniej groźna. U niemowląt krztusiec jest zawsze niebezpieczny. Odsetkek śmiertelności w krztuścu nie jest mniejszy niż w odrze, płonicy lub błonicy. Nic też dziwnego, że szerszy ogół matek lęka się tej choroby. Jest czego się bać. Jest to choroba długa, uporczywa, przykra, a często, szczególnie u niemowląt, kończy się tragicznie. Trzeba więc strzec się tej choroby. Ale jak?

Jest w tym trudność niemała. Istniejące szczepionki przeciwkrztuścowe zagadnienia zapobiegania krztuścowi nie rozwiązują w całości. Z drugiej zaś strony samo rozpoznanie krztuśca, a więc i wybranie odpowiedniej chwili, kiedy inne dzieci należałoby szczepić, nastęrcza nieraz pewne trudności. W pierwszym bowiem tygodniu choroby, kiedy kaszel jest jeszcze łagodny, rodzice przeważnie nie zwracają na to większej uwagi i stosują znane ogólnie środki domowe. Udają się o poradę do lekarza dopiero wtedy, kiedy kaszel nie tylko, że nie mija, ale nasila się. Dziecko zaś stykało się już w tym czasie z innymi dziećmi i zarażało je. Tym właśnie tłumaczy się, że choroba ta tak szybko szerzy się, że zaraźliwość jej jest bodaj największa w pierwszych dniach choroby. Zaraźliwość ta stopniowo maleje, a po 5—6 tygodniach znika prawie zupełnie. Stąd wynika przestroga, że powinno się skończyć z tymi domowymi środkami i w razie kaszlu udać się po poradę do lekarza

Stwierdzenie krztuśca w pierwszych jego dniach często nie jest łatwe i dla lekarza, ale znowu łatwiejsze, niż dla rodziców. Poza tym lekarz w razie najmniejszego podejrzenia w kierunku krztuśca udzieli odpowiednich wskázówek, jak należy postępować dalej z kaszlą-

cym dzieckiem i co z nim zrobić, aby uchronić inne dzieci od zarażenia się.

Ponieważ krztusiec, jak już wyżej wspominałem, jest najniebezpieczniejszy w wieku niemowlęcym, dlatego też należy dzieci w tym wieku chronić w ogóle od zetknięcia się z dziećmi kaszlącymi, bo nigdy nie wiadomo czy nie są one chore na krztusiec. Zasada ta trudna jest do ścisłego przestrzegania, ale podczas epidemii krztuśca musi ona obowiązywać z całą bezwzględnością. Skoro w rodzinie zacznie kaszlać starsze dziecko, należy je możliwie szybko odosobnić do czasu, aż podejrzenie co do krztuśca zostanie całkowicie obalone.

## VII.

W leczeniu krztuśca bardzo doniosłą rolę odgrywa rozumne stanowisko matki. W leczeniu żadnej może choroby nie jest tak potrzebna lekarzowi pomoc ze strony matki jak wkrztuścu. Musimy pamiętać, że w leczeniu krztuśca dużą, a nawet główną rolę odgrywa świeże powietrze. I tu właśnie lekarz napotyka dość często na przeszkodę ze strony matki i otoczenia dziecka. Bo matce często zdaje się, że

kaszel jest wywołany przeziębieniem, a zatem należy dziecko trzymać w ciepłe w mieszkaniu. Tymczasem w krztuścu przebywanie na świeżym i czystym powietrzu jest koniecznością.

Na szczęście wiadomość o dobroczynnym leczniczym działaniu powietrza w krztuścu znalazła już wśród matek szerokie rozpowszechnienie. Spostrzeżenie, że dziecko na powietrzu kaszle rzadko albo wcale, a zaczyna kaszlać po powrocie ze spaceru do domu, podawane jest z ust do ust i dziś staje się prawie powszechnie znane. Spostrzeżenia te zaopatrzone są w trochę już śmieszne, ale nieszkodliwe dodatki. Mówi się np., że z dzieckiem trzeba przejść przez dwa mosty, wtedy kaszel zgubi się. Tak właśnie nie jest. Ale niech mamusie w to wierzą, niech szukają mostów i codziennie je przekraczają, byleby cały dzień przebywały ze swoim chorym dzieckiem na powietrzu, czy to będzie w lecie, czy też w zimie.

Częste, długie przewietrzanie mieszkań w ciągu dnia i przed snem należy do podstawowych zasad higieny dziecka, uchybienie zaś tej zasadzie w krztuścu jest dużym błędem i krzywdą wyrządzoną dziecku ze strony matki.

Zmiana miejsca pobytu, co w oczach matek



jest najbardziej radykalnym środkiem w leczeniu krztuśca, wykazuje dość często dobroczynny wpływ na krztusiec, głównie ze względu na możliwość dania dziecku w nowych warunkach więcej powietrza.

O środkach aptecznych w leczeniu krztuśca nie wspominam, bo to należy do opiekującego się dzieckiem lekarza. Jedno tylko zasługuje na podkreślenie. Jest ich strasznie dużo. Jednak żaden z nich nie przewyższa dobroczynnego wpływu świeżego powietrza. To każda musi dobrze zapamiętać!



Biblioteka Główna WUM

**KS.1366**



210000001366

**Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem  
wydał dla rodziców, nauczycieli, wy-  
chowawców oraz wszystkich interesu-  
jących się rozwojem dziecka—8 rodzaj  
ulotek wychowawczych.**

**KAŻDA ULOTKA KOSZTUJE TYLKO 1 GROSZ.**

- Nr. 1. „Jak przyzwyczajając dzieci do dobrych  
nawyknień“.
- „ 2. „Czy wasze dziecko ma dobre przy-  
zwyczajenia przy jedzeniu“.
- „ 3. „Dzieci lubią, żeby na nie zwracano  
uwagę“.
- „ 4. „Czy dziecko wasze zawsze jest po-  
słuszne“.
- „ 5. „Czy pomagacie dziecku rozwijać się  
i być samodzielnym“.
- „ 6. „Wpływy sugestii“.
- „ 7. „W jaki sposób sami rodzice uczą nie-  
grzeczności swoje dzieci“.
- „ 8. „Dlaczego karzecie swoje dzieci i  
w jaki sposób“.

Komplet ulotek wraz z kosztami przesyłki  
wynosi 20 groszy.

Konto w P. K. O. Nr. 5892. Polski Komitet  
Opieki nad Dzieckiem. Dział Wydawnictw.

**Adres: Warszawa, Litewska 16. Tel. 9-41-00.**

Kto chce

ŻE

ŻEBY

ŻEBY

ŻEBY

ŻEBY

dziecko jego rozwijało się normalnie,

dziecko jego nie ulegało złym skłonnościom,

dziecko jego było wesołe,

dziecko jego było higienicznie i dobrze ubrane,

**Ten prenumeruje**

specjalnie poświęcone tym sprawom pismo,  
dwutygodnik

**„MŁODA MATKA”.**

Redaktorzy: Dr R. Barański i L. Czechowska.  
Wydawca — Pol. Kom. Opieki nad Dzieckiem.

Prenumerata dwutyg. „Młoda Matka“ łącznie  
z dodatkami

tylko ( Zł. 2.50 kwartalnie.  
( „ 10.— rocznie.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

Warszawa — Lifewska 16. Tel. 9-41-00. P. K. O. 14.555.

